



→ Kolekcja biskwitów



Muzeum Pałac w Wilanowie

ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16

02-958 Warszawa

tel.: (22) 842 81 01, 842 48 09

fax: (22) 842 31 16

e-mail: muzeum@muzeum-wilanow.pl,

konserwacja@muzeum-wilanow.pl

www.wilanow-palac.pl

www.sklep.wilanow-palac.pl



→ Kolekcja biskwitów

Jesienią roku 2005 r. do programu prac Pracowni Konserwacji Rzeźby włączono zbiór ponad 20 różnych rzeźb wykonanych z biskwitu. Celem było przygotowanie ich do ekspozycji w ramach wystawy „Wyrafinowany urok białej porcelany”, która miała miejsce w czerwcu 2006r.

Zasadniczą przyczyną decyzji były znaczące ubytki w partiach rzeźbiarskich i silne zanieczyszczenia na powierzchni poszczególnych obiektów. Przed ustaleniem harmonogramu prac konserwatorskich dla każdej rzeźby z osobna zostały podjęte decyzje dotyczące zakresu i sposobu rekonstrukcji brakujących elementów. Podjęto równocześnie badania polegające na wykonaniu szeregu prób, służących ocenie przydatności nowej żywicy organicznej do wypełnień ubytków.

Wszystkie rzeźby z omawianego tu zespołu powstały w XVIII w. - w okresie na który przypada największy rozkwit porcelany w Europie. Ich modele pochodzą w większości z manufaktury miśnieńskiej, ponadto z wiedeńskiej, berlińskiej i paryskiej. Powielano je na ogół w kilkudziesięciu egzemplarzach.

Wykonane są z porcelany odmiany twardej z zawartością 40-60% kaolinu, 20-30% kwarcu i 20-30% skalenia. Fragmenty rzeźb były formowane techniką odciskania miękkiej masy w formach, następnie łączone ze sobą w rozbudowane kompozycje, i wypalane w temperaturze 1280-1320 °C. Materiał po wypale odznacza się dużą wytrzymałością i odpornością na oddziaływanie czynników chemicznych, i jest bardzo mało nasiąkliwy (porowatość otwarta do 0,5 %).

Dla 17 obiektów przyjęto program odtworzenia większości istotnych pod względem ikonograficznym brakujących fragmentów. Poszczególne egzemplarze w omawianym zbiorze różnią się wielkością i stopniem komplikacji bryły. Wszystkie, począwszy od pojedynczych figur do wielopostaciowych kompozycji wzbogaconych motywami architektonicznymi, łączy nawiązująca do antyku forma. Niektóre rzeźby są wręcz transpozycją pierwowzorów greckich, co w przypadku znacznych ubytków modelunku lub akcesoriów oraz przy braku dokumentacji źródłowej, umożliwiło opracowanie kształtu rekonstruowanych detali kompozycji rzeźbiarskiej. Przykładem jest tu rekonstrukcja miecza w kompozycji „Umierająca Gall”.



Odmienne ikonograficznie w omawianym zbiorze jest wiedeńskie popiersie Karola Ludwika Habsburga. Realistyczny portret przedstawia wizerunek mężczyzny w charakterystycznym dla swojej epoki galowym stroju i we fryzurze z warkoczem. Brakujący warkoczek z tyłu głowy, tak zwany harcap, został odtworzony poprzez analogię do wiedeńskiego popiersia portretowego również autorstwa Eliasa Hüttera, które znajduje się w zbiorach wilanowskich.

Przy podejmowaniu decyzji konserwatorskich bezcenne okazały się stare ryciny czy ilustracje katalogowe oryginałów lub repliki powielanych fabrycznie egzemplarzy. Na ich podstawie, wspomagając się przeskalowaniem ilustracji w żądanym kierunku (stosując pomniejszenie lub powiększenie), odtworzono wiele brakujących szczegółów i elementów rzeźb, niezwykle istotnych dla unaocznienia pełni autorskiego zamysłu. Zyskała na tym grupa figuralna „Amor spętany”, w której odtworzono karmionego gołębia, przebieg krępującej Amora wstęgi, nogi siedziska, i pierzaste końcówki strzał w uszkodzonym kocznaniu.

Niekiedy w zbiorach wilanowskich zachowały się po dwa egzemplarze tego samego modelu, co stwarzało możliwość wykonania odlewu lub odcisku brakującego elementu.

Poza odtwarzaniem odrębnych, brakujących elementów składających się na całość kompozycji, najwięcej prac związanych było z wypełnianiem licznych ubytków formy, spowodowanych uszkodzeniami mechanicznymi. Szczęśliwie zachowane głowy, kończyny czy inne większe fragmenty rzeźb z biskwitu mają zwykle czytelne, dobrze zarysowane przetamy (powierzchnie powstałe wskutek odtamania fragmentu) i ich doklejenie nie sprawia większych trudności. Najliczniejsze ubytki, o wielkości od kilku mm do ok. 0,5 cm, w tym fragmenty palców, listków gałązek itp., wymagały szczególnej precyzji modelowania.

Brakujące detale, takie jak fragmenty rąk i nóg, fragmenty szat, przyozdobień roślinnych lub profili, były odtwarzane najczęściej bezpośrednio na

obiekcie. Wszystkie czynności poprzedzała zawsze analiza ikonograficzna, stylistyczna bądź anatomiczna.

Problem ekspozycji przedmiotów przestrzennych, które uległy znacznej destrukcji, może znaleźć wiele rozwiązań. W zbiorze wilanowskim między innymi znajduje się jedyna zachowana drezdeńska figurka „Apollo Likejados”. W oparciu o przetworzoną graficznie dokumentację fotograficzną można dociec rozmiaru i kształtu brakujących elementów oraz zasięg ubytków (ok. 2/3 masy bryły), wpłynęły na decyzję o odstąpieniu od prób rekonstrukcji. Rozwiązanie jakie zastosowano na czas ekspozycji, w formie utrzymującej figurkę w pozycji pionowej przezrystej płyty ze szkła organicznego, wydaje się optymalne. Postać umieszczono w przestrzeni i na płaszczyźnie ograniczonej wielkością pierwotnej podstawy, nieco z boku tworząc wolne miejsce - w domyśle - dla nie zachowanej kolumny.

Poza rekonstrukcją, do zakresu prac konserwatorskich przy omawianych obiektach należały również czynności związane z rozmontowaniem niektórych elementów, oczyszczeniem powierzchni oraz usunięciem zaplamień i nawarstwień powstałych na skutek wcześniej podejmowanych zabiegów i czynności (np. stare kleje, gips).

Zbliżone problemy konserwatorskie i ta sama dla wszystkich rzeźb charakterystyka materiału spowodowały, że został przyjęty ujednolicony program dotyczący metod czyszczenia oraz sposobu wykonywania uzupełnień.

Elementy metalowe (mosiężne) konstrukcji mocujące elementy większych kompozycji rzeźbiarskich poddano konserwacji lub w przypadku ich braku odtworzono. Po uprzednim oczyszczeniu i zabezpieczeniu powierzchni woskiem mikrokryształicznym zostały zmontowane z zastosowaniem dystansujących podkładek silikonowych.

Obecnie wybrane obiekty z kolekcji biskwitów, która była przedmiotem opisanych tu działań konserwatorskich, znalazły należne im stałe miejsce w ekspozycji muzealnej i można oglądać je zwiedzając otwarte - w kwietniu 2008 roku - po zakończeniu kompleksowych prac konserwatorskich, po raz pierwszy dla szerokiej publiczności - Pokoje Chińskie i Myśliwskie.

opracowanie: J.Gasparska
fot.: J.Gasparska, A.Indyk, Z.Reszka

